



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **Ł.Ł.**,
skazanego z art. 281 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 23 października 2025 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze
z dnia 27 lutego 2025 r., sygn. akt VII Ka 1251/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim
z dnia 19 sierpnia 2024 r., sygn. akt IV K 97/24,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zarządza zwrot na rzecz oskarżonego uiszczonej opłaty od
kasacji w kwocie 450 zł.**

Michał Laskowski Piotr Mirek Marek Pietruszyński

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Krośnie Odrzańskim Zamiejscowy Wydział Karny w Gubinie, wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2024 r., sygn. akt IV K 97/24, uznał Ł.L. za winnego popełnienia:

1. występku z art. 281 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za co na podstawie art. 281 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
2. ciągu przestępstw z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
3. występku z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 56b k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie 91 § 2 k.k. w zw. z art. art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto orzekł obowiązek naprawienia szkody pokrzywdzonym.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżający wyrok w całości i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów postępowania, a to art. 260 § 1 k.p.k. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania bądź, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, wyrokiem z dnia 27 lutego 2025 r., sygn. akt VII Ka 1251/24, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Orzeczenie powyższe zostało zaskarżone w całości kasacją obrońcy oskarżonego, który zarzucił mu naruszenie prawa procesowego, a to:

1. art 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 202 § 1 k.p.k. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia nowej, pogłębionej opinii sądowo-psychiatrycznej, mimo istnienia oczywistych wątpliwości co do stanu

zdrowia psychicznego skazanego i wcześniejszego rozpoznania schizofrenii paranoidalnej oraz zespołu zależności alkoholowej, co mogło prowadzić do nieprawidłowej oceny jego poczytalności w chwili czynów; błędnym uznaniu, iż wnioski dowodowe formułowane przez obrońcę na etapie Sądu pierwszej instancji, a dalej w apelacji – o wydanie uzupełniającej opinii psychiatrycznej – w świetle zaistnienia nowych okoliczności, jakich biegli wydający uprzednio opinię nie znali, a które podała siostra skazanego oraz faktu śmierci lekarza prowadzącego uprzednio skazanego, który wskazywał, że dotychczasowe leki nie działają już na skazanego i miał je zmienić, lecz nie zdążył, bowiem zmarł, nie są uzasadnione, a sama opinia psychiatryczna wydana przez biegłych w toku postępowania jest pełna i spójna, choć w rzeczywistości, dotychczasowa opinia biegłych nie zawiera konkretnych i wyczerpujących odpowiedzi na pytania stawiane przez obrońcę skazanego w apelacji, co bezspornie i koniecznie powinno zobowiązywać do sporządzenia opinii uzupełniającej, by *a contrario* do zasad polskiego systemu prawnego i zasad prawa karnego materialnego, kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy nie odbył człowiek, który, z uwagi na swój stan zdrowia, nie popełnił przestępstwa, bądź, w razie przeciwnego uznania przez Sąd Najwyższy, orzeczona wobec skazanego kara była zbyt surowa przy jego znacznie ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem;

2. art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń jedynie na podstawie części zgromadzonych dowodów (opinii psychiatrycznej i wyjaśnień skazanego), z pominięciem istotnych dokumentów i zeznań świadka, wskazujących na dekompensację i objawy psychotyczne skazanego;
3. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do najistotniejszych argumentów obrony, w szczególności dotyczących potrzeby pogłębionej diagnostyki psychiatrycznej, z dalszym wskazaniem, że opinia biegłych była wystarczająca pomimo: wieloletniego leczenia psychiatrycznego (schizofrenia paranoidalna), rozpoznania niezdolności do samodzielnego zaspokajania potrzeb życiowych (opinia z 2018 r.), objawów dekompensacji w okresie czynów (nieprzyjmowanie leków regularnie, nadużywanie alkoholu, nierozpoznawanie siostry, zaburzenia zachowania,

brak orientacji gdzie jest i co się z nim dzieje), braku pogłębionych badań z ewentualną potrzebą obserwacji psychiatrycznej i psychologicznej w warunkach zamkniętych;

4. art. 86 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 8 § 2 k.p.k., polegającą na ograniczeniu prawa do obrony przez nieuwzględnienie rzeczywistego stanu psychicznego skazanego, który nie był zdolny do świadomego udziału w postępowaniu i kierowania swoją linią obrony, co powinno skutkować podjęciem działań zabezpieczających i pogłębioną oceną psychiatryczną – z urzędu;

a ponadto także naruszenie prawa materialnego, a to:

5. art. 31 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 1 § 3 k.k. przez uznanie skazanego za winnego i przypisanie mu odpowiedzialności karnej, mimo niewykluczonego jednoznacznie braku zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, co wyklucza możliwość przypisania winy, jako koniecznego warunku odpowiedzialności karnej.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z zaleceniem uzupełnienia postępowania dowodowego o opinię sądowo-psychiatryczną sporządzoną przez zespół biegłych - z rozważaniem przez biegłych ew. obserwacji psychiatrycznej skazanego.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, pomimo pewnych wad konstrukcyjnych, okazała się o tyle zasadna, że na skutek jej rozpoznania koniecznym stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Zauważyć trzeba, że zarzuty kasacji sformułowane zostały w sposób właściwy dla zwykłego środka odwoławczego, czego najwymowniejszym przykładem jest podniesienie obrazy art. 424 § 1 k.p.k., który określa wymogi, jakie powinno spełniać uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji. Podobnie rzecz się ma z zarzutem obrazy art. 31 § 1 i 2 k.k., w którym pod pozorem obrazy prawa materialnego kwestionuje się ustalenia faktyczne, co w postępowaniu kasacyjnym jest

niedopuszczalne. Powyższe nie stało jednak na przeszkodzie rozpoznaniu kasacji. Odczytując ją z uwzględnieniem dyrektywy wynikającej z art. 118 § 1 k.p.k., stwierdzić trzeba, że choć skarżący nie formułuje wprost obrazy art. 433 § 2 k.p.k., to lektura całości kasacji nie pozostawia wątpliwości, że podnosi się w niej nienależyte rozpoznanie apelacji. Co do zasady należy podzielić stanowisko obrony, gdy ta wywodzi, że w realiach niniejszej prawy nie doszło do należytej weryfikacji okoliczności dotyczących stanu zdrowia psychicznego oskarżonego na czas popełnienia czynu.

Wszystkie podniesione przez obronę zarzuty nakierowane są w istocie na wykazanie, że oskarżony w momencie popełnienia czynu nie mógł pokierować swoim postępowaniem, ze względu na chorobę psychiczną. Ze względu na zakres kontroli kasacyjnej, istotne znaczenie dla oceny trafności zaskarżanego mają kwestie podniesione w dwóch pierwszych zarzutach kasacji, które dotyczą m.in. obrazy art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 202 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Rację ma skarżący, gdy podnosi, że w sprawie doszło do naruszenia prawa procesowego, jednakże błędnie wskazuje na pierwotne naruszenie wymienionych przepisów. Istota uchybień sprowadza się bowiem do wadliwej kontroli instancyjnej. Sąd odwoławczy niezasadnie uznał za prawidłowe postępowanie dowodowe, przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, w zakresie, w jakim ten ostatni poprzestał na akceptacji sporządzonej na etapie postępowania przygotowawczego opinii psychiatrycznej zespołu biegłych psychiatrów i psychologa (k. 402 i nast.). Tak interpretowany zarzut kasacji zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Najwyższego treść opinii budzi bowiem poważne wątpliwości, zwłaszcza, jeśli skonfrontować ją z pozostałym materiałem dowodowym.

Podstawą do wydania opinii było jednorazowe badanie psychiatryczne i badanie psychologiczne (oba przeprowadzono 8 lutego 2024 r.) oraz materiały akt sprawy, zgromadzone do momentu opiniowania (k. 402b). Nie podjęto próby uzyskania szerszej dokumentacji medycznej, choć opiniowany od młodości cierpi na schizofrenię, o czym organ prowadzący postępowanie przygotowawcze posiadał wiedzę, dysponując kartą informacyjną leczenia szpitalnego z 2015 r. Już tylko ten fakt wskazywał na konieczność przeprowadzenia bardziej wnikliwej analizy stanu zdrowia oskarżonego, także w szerszej perspektywie czasowej. Oskarżonemu

przypisano przecież odpowiedzialność za wiele czynów, dokonanych w okresie od listopada 2023 r. do stycznia 2024 r. Opinia psychiatryczna nie uwzględnia tej okoliczności, wskazując jedynie, że: „*tempore criminis* miał on w pełni zachowaną zdolność do rozumienia znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem” – tak, jakby przedmiotem oceny było jedno zachowanie oskarżonego. Z treści opinii nie wynika, na jaki moment badano stan zdrowia oskarżonego, który przecież mógł być inny w momencie popełnienia czynów niż w momencie badania.

Biorąc pod uwagę, że schizofrenia jest chorobą, w której okresy remisji przeplatają się z okresami wzmożonych objawów, wydaje się, że biegli winni podjąć chociażby próbę odtworzenia dynamiki choroby oskarżonego w przedmiotowym okresie - zwłaszcza, że podczas przesłuchania w dniu 16 grudnia 2023 r. (a więc między popełnianiem kolejnych czynów) oskarżony przeczył, by leczył się psychiatrycznie bądź odwykowo (k. 211). Biegli opiniowali na podstawie nieprecyzyjnych informacji uzyskanych od oskarżonego w trakcie wywiadu – w istocie bez uwzględnienia historii leczenia. W szczególności opinia nie została skonfrontowana z treścią pełnej dokumentacji medycznej oraz zeznaniami siostry oskarżonego – A.L., która opisywała sposób jego funkcjonowania jako osoby chorej (k. 702 i nast.). Pominięto także fakt, że już wcześniej wobec oskarżonego stosowano przymusowe leczenie psychiatryczne, w tym także na mocy postanowienia Sądu penitencjarnego z dnia 19 listopada 2019 r. (k. 677). Na konieczność pogłębienia problematyki poczytalności oskarżonego wskazywały wreszcie informacje zawarte w znajdujących się w aktach sprawy danych o karalności. Wynika z nich, że Ł.L. dwukrotnie odpowiadał w przeszłości za przestępstwa kradzieży popełnione w warunkach ograniczonej poczytalności z art. 31 § 2 k.k. (wyroki Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim z dnia 23 maja 2011 r., VII K 215/10 i z dnia 8 marca 2011 r., VII K 137/10).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić trzeba, że w realiach niniejszej sprawy na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji doszło do rażącego naruszenia standardu dowodzenia, określonego art. 7 k.p.k. oraz przepisami szczegółowymi – art. 92 k.p.k. oraz 201 § 1 k.p.k., które nie zostało dostrzeżone i konwalidowane przez Sąd odwoławczy. Sąd ten utrzymał w mocy zaskarżony

apelacją wyrok, mimo, że zaistniała konieczność uzupełnienia opinii psychiatrycznej – czy to w formie uzupełniającej opinii ustnej, czy też dodatkowej opinii pisemnej. Dopiero wyjaśnienie powyższych wątpliwości pozwoli podjąć trafną decyzję w zakresie przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za przestępstwo

Z tego względu zaskarżony wyrok należało uchylić, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu, który w ramach postępowania apelacyjnego uzupełni postępowanie dowodowe we wskazanym wcześniej zakresie

Michał Laskowski Piotr Mirek Marek Pietruszyński

[WB]

[a.ł]